

# Łózkowiec ma 25 lat

Data publikacji: 4.12.2015 9:00

To już 25 lat od momentu, kiedy na nowo wybudowanym Pawilonie Łózkowym w Szpitalu Śląskim w Cieszynie umieszczono pierwszego pacjenta.

□

Choć Pawilon Łózkowy został oddany do użytku 20 kwietnia 1990 r., to dopiero 1 grudnia 1990 r. odbyło się uroczyste otwarcie bloku łózkowego połączonego z poświęceniem kaplicy szpitalnej.

Pawilon Centralny (później zwany pawilonem łózkowym) w roku 1990 imponował kubaturą: 60 tys. m<sup>3</sup>, a także powierzchnią użytkową: 13,5 tys. m<sup>2</sup>. Łącznie pawilon liczył 500 pomieszczeń, z czego 150 sal chorych (standardowo 3-osobowe z łazienką wspólną), reszta to pokoje zabiegowe, lekarskie, pielęgniarskie, kuchnie itd. Znalazły się w nim oddział ginekologiczny i 3 sale operacyjne (ginekologiczne i porodówka), 3 oddziały chorób wewnętrznych, oddział intensywnej opieki medycznej, oddział urazowy i chirurgii ogólnej, oddział noworodków i nowo utworzone oddziały: chirurgii dziecięcej i urologii.

Andrzej Mytnik – lekarz z Oddziału chorób wewnętrznych – swoją osobą łączy obie daty – 1990 i 2015 r., i wspomina: *Czwartek 26 listopada 1990 r., chłodny, mroźny poranek. Puste parkingi przed nowym pawilonem Szpitala Śląskiego, w którym nastąpi przyjęcie pierwszego pacjenta na III Oddział Chorób Wewnętrznych (Ordynatorem był dr n. med. Grzegorz Łaskawiec). Lekarzy cieszy nowa aparatura medyczna do monitorowania funkcji życiowych, systemy łączności i przyzywania personelu, których nie było na „starej siódemce” (Pawilon VII, w którym mieściły się Oddziały Chorób Wewnętrznych). Pielęgniarki w wykrochmalonych fartuchach z obowiązkowymi symbolami tego szlachetnego zawodu, czyli czepkami z czarnym paskiem. Pracuje się z dużą empatią do pacjenta, bez narzucanych procedur, walcząc o konieczną diagnostykę, która często dostępna jest w innych szpitalach i ośrodkach. Po 25 latach jest to zupełnie inny Szpital. Zmodernizowany, odnowione i całkiem nowe oddziały, z dobrą nowoczesną aparaturą i szerokimi możliwościami diagnostyczno - terapeutycznymi. Funkcjonują systemy zarządzania i kontroli, które mają zapewnić komfort Pacjentowi, a równocześnie finansowanie na odpowiednim poziomie z monopolistycznego NFZ. XXI wiek ma swoje wymagania do których się nieustannie dostosowujemy.*

Dr n.med. Maciej Krzanowski - Dyrektor Szpitala Śląskiego 1991 - 1996 - *podsumowuje krótko: poprzez przeprowadzenie oddziałów do pawilonu łózkowego skrócił się czas dotarcia do osoby z zatrzymanym krążeniem przez wezwanego na pomoc lekarza z OIOM - u, zdecydowanie ułatwiona możliwość wspomagania się wolnymi łózkami między oddziałami (np. kiedy przepełniona była interna, można było pożyczyć łóżko z chirurgii czy nawet położyć tam na jedną noc nowo przyjętego chorego internistycznego), ułatwione konsultacje...czy to dowożenie chorego na nie czy odwiedzanie chorego przez konsultanta, badania obrazowe (rtg, usg) pod jednym dachem... kiedyś nosiło się noworodka na badanie usg stawów biodrowych do budynku rentgena. Część tych „plusów” nie pojawiła się od razu, np. korzyści dla chorych pulmonologicznych dopiero kilka lat temu. Na to pozwoliła ogólna tendencja skracania czasu pobytu chorego a w następstwie i możliwość pojawiania się wolnych przestrzeni.*

mat.pras./red